

ARCHIWUM  
PAŃSTWOWE  
W  
KRAKOWIE

2704

iesi

# Towarzystwa Szkoły Ludowej

pod względem finansowym

(1892—1902)

⌘ opracował ⌘

**Paweł Ciompa**

Rewident Banku austro-węg., Członek Rady nadzorczej T. S. Ł.



Dodatek do Sprawozdania Zarządu głównego T. S. Ł. za rok 1903.

Kraków 1904. — Nakładem Towarzystwa Szkoły Ludowej. — Czcionkami  
Drukarni Literackiej (Jagiellońska 10) pod zarządem L. K. Górskiego.



2122

# Pierwsze Dziesięciolecie

## Towarzystwa Szkoły Ludowej

pod względem finansowym

(1892—1902)

≈ opracował ≈

**Paweł Ciompa**

Rewident Banku austro-węg., Członek Rady nadzorczej T. S. S.



Dodatek do Sprawozdania Zarządu głównego T. S. S. za rok 1903.



## Pierwsze dziesięciolecie Towarzystwa Szkoły Ludowej pod względem finansowym. (1892—1902)

Zadania Zarządu głównego T. S. L. polegają na wypełnieniu obowiązków, z jednej strony podyktowanych koniecznością zaspokojenia niejako fizycznych i moralnych potrzeb Towarzystwa, z drugiej zaś wynikających z żywotnej inicjatywy zarówno Kół miejscowych, jak też i Walnych Zgromadzeń. Zadania te w pierwszym dziesięcioleciu do tego stopnia się zwiększyły, że pomimo rokrocznie wzmagających się dochodów Zarząd główny nie był w stanie pokryć wydatków w ostatnich dwóch latach z funduszu bieżącego. Przy najusilniejszej oględności w wydatkach oraz ograniczeniu działalności do miary środków rozporządzalnych, Zarząd główny był jednakże zmuszony zaciągać pożyczki w Banku krajowym (których nadzieję spłacenia pokładał w wydatniejszej jeszcze ofiarności społeczeństwa, a przede wszystkim w spotęgowanej i wyrozumiałej pomocy ze strony Kół miejscowych, jako istotnej i naturalnej podstawy całego Towarzystwa.

Oczekiwania obfitszych wpływów od Kół atoli zupełnie zawiodły i oto Zarząd główny znajduje się w tem smutnem położeniu, że nietylko nie jest w stanie pokryć niedoboru z lat ubiegłych, lecz staje wobec faktu stałego niedoboru, który grozi tak gwałtownem zwiększaniem się na przyszłość, że już po kilkulatach mógłby pochłonać cały kapitał zakładowy, co w ostateczności nie byłoby niczem innym, jak wprost bankructwem Towarzystwa.

Aby temu zapobiedz, poleciła mi Rada Nadzorcza T. S. L. zbadanie stanu finansowego Towarzystwa, jego funduszków i spodziewanych zasobów, względnie zaś przedłożenie odpowiednich wniosków.

Czyniąc zadość wezwaniu temu, przedkładam niniejszem, o ile to na podstawie materiału, będącego w posiadaniu Zarządu głównego było możliwem\*), zestawienia cyfrowe za pierwsze dziesięciolecie, t. j. od założenia T. S. L. w r. 1892 po dzień 31 grudnia 1902 r.

---

\*) Brak jednolitej rachunkowości i czasami niedokładności buchalteryczne nadzwyczaj utrudniały to zadanie, wskutek zaś tego niektóre cyfry podane są tylko w przybliżeniu.

## A. Dochody i wydatki Zarządu głównego.

Według załączonej tablicy I. bieżące dochody i wydatki Zarządu głównego wynosiły, po wyłączeniu z nich pożyczek, dochodów z przedsiębiorstw i lokacyi kapitału zakładowego:

W roku	1893	dochody	K	58.712·84	wydatki	K	8.599·94
"	1894	"	"	21.967·24	"	"	14.011·68
"	1895	"	"	36.593·72	"	"	32.272·26
"	1896	"	"	33.575·46	"	"	11.464·80
"	1897	"	"	50.566·00	"	"	56.246·14
"	1898	"	"	70.062·96	"	"	94.171·16
"	1899	"	"	30.370·52	"	"	26.939·48
"	1900	"	"	83.166·79	"	"	26.651·18
"	1901	"	"	39.306·64	"	"	41.222·33
"	1902	"	"	47.936·05	"	"	63.871·62

Dochody więc zwiększają się stale i w zasadzie równomiernie rosną, jeśli przyjmie się pod uwagę, że odbijające się cyfry z lat 1897 i 1898 zawierają nadzwyczajne dochody na rzecz Szkoły w Białej, w roku zaś 1900 wpłynęło do kasy 32.076.16 K z legatów oraz 31.458·88 ze składek.

Dosyć regularny i stały wzrost dochodów Zarządu głównego można obserwować przy darach i składkach, zwłaszcza od r. 1897, które wzrosły od K 1776·04 do K 17.443·10. Główną pozycyę stanowi tu Dar Narodowy 3. Maja, który przedstawia się następująco:

W roku	1899	zebrano	K	794·56
"	1900	"	"	392·61
"	1901	"	"	10.029·92
"	1902	"	"	12.988·33
(w roku	1903	"	"	17.406·11)

Również stały, chociaż znacznie mniejszy, przyrost wykazują składki i dary na utrzymanie szkół, ale tylko, jeśli je brać będziemy w sumie z wzrastającą subwencyą Wysokiego Sejmu, gdyż po jej potrąceniu możnaby powiedzieć, że maleją w stosunku odwrotnym do powiększenia ilości szkół, utrzymywanych (w 1896 roku 3, zaś w 1902 roku już 15 szkół) przez Towarzystwo. Oto zestawienie tego działu dochodów:

W roku	1897	K	33.517·76	w czem od Sejmu	K	—
"	1898	"	61.390·72	"	"	23.000
"	1899	"	12.297·44	"	"	8.000
"	1900	"	13.854·12	"	"	11.200
"	1901	"	16.424·69	"	"	11.200
"	1902	"	22.386·13	"	"	16.000

Jeszcze smutniej przedstawia się dochód Zarządu głównego z wkładek członków od Kół miejscowych. Pomimo podwójnej liczby członków i blisko poczwórnej ilości Kół miejscowych, dochód ten, zamiast się podnosić, stale się obniża! W roku 1893 Towarzystwo liczyło w 33 Kołach 4854 członków, Zarząd główny zaś otrzymał z wkładek członków K 9293·35, podczas kiedy w r. 1900 przy 76 Kołach i 7671 członkach pozycya ta wyniosła zaledwie K 2649·60. W ostatnich zaś dwóch latach dziesięciolecia cyfra ta podnosi się zwolna, lecz rozłożona na niebywale wzrastającą ilość zarówno Kół, jak i człon-

ków, ogólnie wykazuje ogromny spadek: w r. 1902 Zarząd główny otrzymał od ogólnej cyfry 116 Kół i 10.667 członków sumę K 4660·35! A przecież dochód ten powinien być najpewniejszą i najsilniejszą podstawą właściwej działalności Towarzystwa. Tymczasem jest on niepewny w samej swej zasadzie, bo zależny — jak obecnie — nieledwie od dobrej woli Kół, a przede wszystkim nieregularny co do terminu wpływu i wysokości.

Zestawienie za lata 1892 do 1902 pod tym względem przedstawia się następująco:

Rok	Suma	Ilość Kół	Ilość członków	Przeciętnie	
				na Koło	na członka
1893	K 9.293·36	33	4.854	K 282	K 1·91
1894	„ 7.395·62	53	5.832	„ 139	„ 1·27
1895	„ 9.167·52	55	5.907	„ 167	„ 1·55
1996	„ 12.110·16	55	5.399	„ 220	„ 2·24
1897	„ 9.786·40	61	6.097	„ 160	„ 1·60
1898	„ 5.452·88	61	6.318	„ 89	„ —·86
1899	„ 10.372·44	73	6.706	„ 143	„ 1·55
1900	„ 2.649·60	76	7.671	„ 35	„ —·34
1901	„ 3.886·14	87	7.827	„ 45	„ —·49
1902	„ 4.660·35	116	10.667	„ 40	„ —·44

Z wkładek członków odprowadzają do Zarządu głównego obecnie Koła miejscowe zaledwie trzecią, ba! nawet i czwartą część tego, co odprowadzały na początku istnienia Towarzystwa. Zamiast 282 koron od każdego Koła otrzymuje Zarząd główny 35 do 45 (zaledwie  $\frac{1}{6}$  część), zamiast około 2 koron od członka — 34 do 49 halerzy!

Wobec okoliczności, że nie wszystkie Koła nadsyłają sprawozdania roczne, a w nich dokładny wykaz ilości członków, faktyczna ilość członków nie daje się ściśle obliczyć, zważywszy jednak, że Zarząd główny wydał blisko dwa razy tyle legitymacyj, ile rachunkowo wynosi ilość członków, można powiedzieć, że przeciętnie Zarząd główny otrzymuje od pojedynczego członka nawet mniej niż 30 halerzy!

Wydatki Zarządu głównego rosną ogólnie w znacznie większym stosunku, niż dochody. I tu również w cyfrach ogólnych trzeba zapamiętać nadzwyczajną pozycję szkoły w Białej w latach 1897 i 1898. W ostatnich zaś latach wydatki wprost przewyższają dochody, a mianowicie w roku 1901 o K 1900, a w roku 1902 już o K 15.900. W r. 1901 zwiększone wydatki mogły być pokryte z zapasów lat poprzednich, ale już w r. 1902 nie mógł Zarząd główny pokryć całej nadwyżki wydatków z nagromadzonych zapasów. I tak powstał po raz pierwszy niedobór funduszu bieżącego w kwocie K 4055·44.

Niedobór ten niestety nie jest wyjątkowym objawem, lecz wynikiem tej okoliczności, że zobowiązania celowe Zarządu głównego, stanowiące jądro i istotę działalności Towarzystwa, rosnać muszą, jak n. p. obowiązkowe koszta utrzymania coraz większej ilości szkół, gdy z drugiej strony naturalne źródła dochodów Zarządu głównego od samego Towarzystwa wyczerpują się, nie dając w zamian za to żadnej kompensaty z jakiegokolwiek innej strony.

Już po wybudowaniu szkoły w Białej, wynosiły koszta utrzymania szkół Towarzystwa:

W roku 1899	. . .	K 21.629·14
„ 1900	. . .	„ 21.444·27
„ 1901	. . .	„ 25.634·26
„ 1902	. . .	„ 40.866·53

Wzrost ten ogromny rozkłada się głównie na szkoły w Białej, Leszczynach i Morawskiej Ostrawie, które Towarzystwo chlubić się może, ale które wymagają wielkich ofiar materyalnych.

Na budowę szkół Zarząd główny wydał:

W roku		K	
1893		2.829.10	jednocześnie zaś utrzymywał, licząc od r. 1896: szkół 3 " 5 " 8 " 9 " 9 " 13 " 15
"	1894	" 2.491.00	
"	1895	" 25.445.62	
"	1896	" 5.384.18	
"	1897	" 50.113.80	
"	1898	" 91.234.30	
"	1899	" 21.296.70	
"	1900	" 5.271.69	
"	1901	" 5.187.81	
"	1902	" 4.099.31	
Razem . . .		K 213.353.51	

Niemniej wzrosły również koszta administracji Zarządu głównego, jednakże tylko w cyfrze ogólnej, jeśli jednak uwzględnimy wzrost ilości Kół miejscowych oraz szkół, przekonamy się, że istotnie zmniejszyły się dość znacznie: w r. 1902 wynosiły one K 62.80 przeciętnie na Koło i szkołę, gdy dawniej cyfra ta dochodziła do K 70.69 lub nawet K 81.35.

Największą pozycyę w tym dziale wynoszą pensye urzędników. Przy nadzwyczajnym wzroście agend Towarzystwa (w r. b. było n. p. w ciągu miesiąca około 800 pozycyi w dzienniku podawczym!), liczba 6 urzędników — w r. 1902 było ich tylko 3 — okazuje się nawet w zimie i z wiosną nie wystarczającą. Pensye zaś wszystkich urzędników są nadzwyczaj niskie, bo wynoszą zaledwie po K 40, 50, 60, 100 miesięcznie.

Na tem miejscu zbytecznem nieledwie wydaje się podkreślanie konieczności odpowiedniego grona urzędniczego przy Zarządzie głównym takiej instytucyi społecznej, jak T. S. L. Zarówno rozległa działalność i wielostronność akcji, jak i potrzeba ładu, porządku i kontroli wymagają czynnego i dzielnego biura. Niemniej ścisłość i składność organizacyi przyczynić się muszą do zapobieżenia niepotrzebnym wydatkom, a przez to do podniesienia dochodów Towarzystwa oraz do wytrącenia broni tym naszym nieprzyjaciołom, co z formalnych niedokładności lub braku sprężystej i jednolitej organizacyi wnoszą fałszywie o nienależytem spełnianiu przez Towarzystwo włożonych nań przez społeczeństwo obowiązków. Zarząd główny powinien dokładać wszelkich starań, aby organizacyę rozpoczętą doprowadzić do jednolitego wzorowego systemu. (Wychowanie odpowiedniego personalu, utworzenie posady dyrektora biurowego i stałego lustratora Kół, utworzenie funduszu emerytalnego i t. p.).

### B. Dochody i wydatki Kół miejscowych.

Z powodu nieregularnego i niedokładnego przedkładania sprawozdań przez Koła miejscowe, a nawet — jak w r. 1898 — zupełnego ich braku, obraz ścisły obrotu kasowego nie da się dokładnie przedstawić. Po potrąceniu długów i zaległości Koła wykazują:

W roku		dochody	K		wydatki	K
1893			32.280.50			24.337.98
"	1894	"	" 25.114.24	"	"	18.781.56
"	1895	"	" 25.600.18	"	"	26.285.02
"	1896	"	" 49.778.70	"	"	30.759.88
Do przeniesienia dochody			K 132.773.62		wydatki	K 100.164.44



Z przeniesienia	dochody	K 132.773'62	wydatki	K 100.164'44
"	1897	" 25.947'92	"	" 40.605'48
"	1898	" 8.643'65	"	" 8.310'88
"	1899	" 27.067'36	"	" 34.739'04
"	1900	" 36.545'09	"	" 30.676'56
"	1901	" 43.089'24	"	" 44.134'29
"	1902	" 42.518'00	"	" 41.891'96
Razem:	dochody	K 316.584'88	wydatki	K 300.522'65

Sumę tę w dochodach należy z powodu braku około 43% sprawozdań podwyższyć conajmniej do 500.000 koron!

Aczkolwiek tabelka powyższa wykazuje na pierwszy rzut oka tendencję ku wzrostowi dochodów Kół, to jednak wobec zwiększenia się ilości Kół i członków do podwójnej prawie liczby, okazuje się w rzeczywistości, że dochód Kół przeciętnie znacznie nawet spada. Gdyby stosunek istotny był zachowany, to w ostatnich latach suma dochodów Kół powinna być nie około 40.000, lecz 100.000 koron.

Co do źródeł powyższych dochodów, to wyprowadzanie wniosków pod tym względem jest prawie niemożliwym z powodu braku ścisłych danych. Pomimo to jednak uderza tu niezmiernie nieregularność, która dowodzi, że Koła bardzo nieregularnie wyzyskują często obfite źródła dochodów, a nadto, że gdyby Zarząd główny mógł wykazać ścisłe dane, to z takiego wykazu wynikłaby niewątpliwie dla wielu Kół najlepsza wskazówka, skąd pochodzi brak dochodów.

Najjaskrawszym dowodem tego jest fakt, że Koła, pobierając według statutu po 2 korony od członka, powinny były zebrać:

W r. 1893	K 9.708	a zebrały	K 15.233'76	tj. o	5.525'76	więcej
" 1894	" 11.664	"	" 9.132'70	" "	2.531'30	mniej
" 1895	" 11.814	"	" 7.334'74	" "	4.479'26	"
" 1896	" 10.798	"	" 7.213'50	" "	3.584'50	"
" 1897	" 12.194	"	" 5.608'90	" "	6.585'10	"
" 1898	" 12.636	"	" 5.210'88	" "	7.425'12	"
" 1899	" 13.412	"	" 6.000'00	" "	7.412'00	"
" 1900	" 15'342	"	" 9.000'00	" "	6.342'00	"
" 1901	" 15.654	"	" 9.796'00	" "	5.858'00	"
" 1902	" 21.334	"	" 11.893'95	" "	9.440'05	"

Razem: K 134.556 a zebrały K 86.424'43 tj. o 48.131'57 mniej

A więc: zamiast zebrać z wkładek członków sumę 135.000 koron, Koła zebrały zaledwie niespełna 87.000 koron, czyli o 48.000 koron mniej! A jeśli znów przyjmiemy pod uwagę, że Zarząd główny wydał dwa razy więcej legitymacyj, niż podana przez nadesłane sprawozdania cyfra wykazuje, to napewno wolno jest twierdzić, że Koła miejscowe zebrały ogółem z wkładek swych członków nie więcej nad połowę należnej sumy! Stąd wniosek niewątpliwie słuszny, że Koła nie tylko nie prowadzą należycie ścisłego wykazu swych członków, lecz nadto nie ściągają od nich z należyta kontrolą wkładek.

Tak samo — lub gorzej nawet — przedstawiają się wpływy Kół z innych źródeł dla Zarządu głównego.

Na utrzymanie i budowę szkół przysłały Koła do Zarządu głównego w r. 1902 niesłychanie niską kwotę K 2213'88.

Dochody z darów i składek wynosiły w 1896 r. kwotę K 24.082'49, a w 1900 r. K 23.545'09, lecz w 1901 r. tylko K 6688'04, a w 1902 r. K 12.875'46, przyczem te dwie cyfry

ostatnie zawierają w sobie kwotę Daru narodowego 3 maja. Dowodzi to także, że źródła dawniej obficie płynące, obecnie nie są dostatecznie wyzyskiwane.

Ile zaś dochody z odczytów i zabaw przynieśćby mogły, świadczy r. 1901, w którym Koła zebrały K 23.813·20, gdy tymczasem w następnym roku pozycya ta wynosi tylko K 14.674·71.

Wydatki Kół miejscowych rosną w miarę ich dochodów, a w ostatnich latach ześrodkowują się prawie wyłącznie na zakładaniu czytelní. Wzrosły one od K 2309·68 (r. 1892) do sumy K 11.787·47 (r. 1902).\*)

Poza tem najważniejszą pozycyę stanowią wydatki na utrzymanie szkół, lecz ta pozycya wogóle się zmniejsza.

Natomiast bardzo wzrosły wydatki administracyjne Kół i to z sumy K 2805·66 do K 6037·02 w r. 1902. Brak danych z lat od 1897 do 1901 pozwala zestawić tabelkę przeciętnych kosztów administracyi na jedno Koło: w r. 1893 — K 116·90, w r. 1894 — K 76·60, w r. 1895 — K 73·52 i w r. 1896 — K 62·57, gdy tymczasem w r. 1902 otrzymujemy sumę K 102·32 na jedno Koło (w 1903 r. nawet daleko więcej).

Zestawienie ogólne kwot, przesłanych przez Koła miejscowe do Kasy Zarządu głównego, wykazuje przedewszystkiem zupełną ich nieregularność. Oto dane cyfry: Koła przesyłały ogółem:

W roku 1893	kwotę K	15.878·34				
" 1894	" "	7.251·96				
" 1895	" "	16.703·98				
" 1896	" "	18.070·98				
" 1897	" "	30.254·31				
" 1898	" "	8.210·88				
" 1899	" "	10.494·19				
" 1900	" "	9.281·65	+ K	—	na D. N.	3 maja
" 1901	" "	3.978·87	+ "	4.489·25	" "	" "
" 1902	" "	5.748·85	+ "	6.292·64	" "	" "
Razem		K 136.655·90	włącznie z D. N. 3 maja.			

Cyfry te, niezmiernie pouczające, pozwalają wysnuć z nich kilka ciekawych wiele wniosków.

Gdy ilość Kół z 33 podnosi się stale do liczby 116, a ilość członków z 4854 do 10.667, dochody zaś Kół miejscowych z sumy K 28.626·96 do K 60.281·38, to jednocześnie kwoty przelewane do Zarządu głównego od pierwszej, wynoszącej w r. 1892 — K 15.878·34, podnoszą się w pierwszych pięciu latach do kwoty K 30.254·31 w 1897, poczem zaczynają spadać i dochodzą do minimum w r. 1901 i 1902, kiedy wynoszą K 3978·87, względnie K 5748·85 bez Daru Narodowego 3 maja, a K 8468·12, względnie 12.041·49, już razem z Darem Narodowym. Obliczywszy to samo w procentach, otrzymamy w stosunku do roku 1892, przyjętego jako jednostki: liczba członków podniosła się przez 10 lat o 120%, liczba Kół o 251%, cyfra dochodów Kół miejscowych o 110% (bez Daru Narodowego o 74%), gdy tymczasem kwoty przelane do Zarządu głównego są mniejsze w r. 1901 o 75%, a w r. 1902 o 64%. I nawet włączając Dar Narodowy 3 maja, otrzymujemy zawsze zniżkę: w r. 1901 o 46%, a w r. 1902 o 24%.

Obliczając to samo w stosunku do Każdego Koła, stwierdzić musimy, że każde Koło przesyła Zarządowi głównemu o 78% przy doliczeniu Daru Narodowego, a o 90%

\*) W 1903 r. nawet K 24.727·58.

poza Darem Narodowym mniej niż w pierwszym roku istnienia T. S. L. Inaczej mówiąc, każde Koło zasilą Zarząd główny jedną dziesiątą tego, czem zasilają pierwotnie, zamiast K 481 obecnie tylko K 50, względnie K 104. Ma więc Zarząd główny prawo mówić, że zasada konieczności zasilania go przez Koła została sprowadzona do groźnego i nie mogącego być nadal tolerowanym minimum.

Wniosek ten nie traci na znaczeniu nawet wobec faktu, że przeciętna ilość członków na Koła spada ze 147 do 92, gdyż pomimo to dochody przeciętnie każdego Koła nie zmniejszają się prawie: w r. 1893 wypada na pojedyncze Koło K 1143 dochodu, a w r. 1901 K 1146. (bez Daru Narodowego — K 1054).

Ofiarność społeczeństwa, obliczona przeciętnie na każdego członka, podniosła się: wynosi ona w pierwszym roku K 5·89, gdy tymczasem w r. 1896 — K 12·17 (czyli + 108%), a w r. 1897 — K 9·99 (czyli + 60%); od tej chwili wszakże spada i wynosi w r. 1901 zaledwie K 7·61, a więc zawsze znacznie więcej, niż w roku założenia. Rok 1902 stanowi wyjątek z powodu przyrostu znacznej ilości Kół w ostatnich miesiącach roku. Z drugiej strony, obliczając zasiłki dla Zarządu głównego w ten sposób, otrzymamy, że pomimo zwiększonej ofiarności ogółu Zarząd główny otrzymywał od każdego członka K 3·27, a obecnie otrzymuje zaledwie 54 halerze bez Daru Narodowego, a K 1·12 z Darem, a więc o 83%, względnie o 66% mniej!

W pierwszych latach przesyłały Koła 55—40% wszystkich dochodów, a obecnie zaledwie 7%—11% (z Darem Narodowym 14—20%), czyli zaledwie  $\frac{1}{5}$  —  $\frac{1}{7}$  część ( $\frac{3}{5}$  —  $\frac{1}{4}$ ) tego, co przysłały w pierwszych latach.

Jak z tablicy III. wynika, zauważyć można w pierwszym dziesięcioleciu dwa okresy:

Rok	Dochody Kół			Ilość Kół	Dla Zarządu gł.		
	kwota		na Koło		kwota		na Koło
	K	h			K	h	
1893	28.626	96	868	33	15.878	34	481
1894	34.056	76	642	53	7.251	96	137
1895	42.219	74	767	55	16.703	70	304
1896	65.713	42	1195	55	18.070	98	329
1897	60.901	46	998	61	30.254	31	496
razem	231.518	34	—	—	88.159	29	—
rocznie	46.263	67	908	51	17.631	86	346
1898	00.000	00	000	61	8.210	88	134
1899	46.868	22	642	73	10.494	19	144
1900	50.253	82	661	76	9.281	65	122
1901	59.604	11	685	87	8.468	12	97
1902	60.281	38	519	116	12.041	49	104
razem	217.007	53	—	—	48.496	33	—
rocznie	54.251	88	627	83	9.699	27	117
	+ 17%		- 31%	+ 63%	- 45%		- 67%

Pierwsze pięciolecie wykazuje przeciętnie roczne dochody Kół w kwocie K 46.303·67, zaś drugie pięciolecie K 54.251·88, zaś kwoty przesłane do Zarządu głównego wynoszą w przecięciu rocznie w pierwszym pięcioleciu K 17.631·84, w drugim tylko K 9.699·27.

Dochody Kół w okresie II powiększyły się przeciętnie w roku o K 7948·21, zaś dochody Zarządu głównego od Kół zmniejszyły się o K 7932·57, więc odwrotnie; procentowo powiększyły się dochody Kół w okresie II. o 17<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, zaś dochody Zarządu głównego od Kół zmniejszyły o 45<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Zarząd główny więc, pomimo że ilość Kół zwiększyła się o 63<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a ich dochody o 17<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, otrzymuje obecnie od wszystkich Kół o 45<sup>0</sup>/<sub>0</sub> mniej, zaś każde Koło zasilalo Zarząd główny w okresie II. o 67<sup>0</sup>/<sub>0</sub> mniejszą kwotą, niż w okresie I.

### C. Działalność poszczególnych Kół miejscowych.

Ocena ogólna działalności Kół jest niezmiernie trudna, a to z powodu, że nadsyłanie sprawozdań, tak dla Zarządu głównego niezbędne, niestety nie stoi w żadnym nawet stosunku do wartości pracy całego Towarzystwa. Koła nadsyłają sprawozdania często dopiero w marcu zamiast w styczniu, wobec czego Zarząd główny nie jest w stanie wydać sprawozdania wcześniej, niż na kilka dni przed Walnem zgromadzeniem. A pod względem ilości sprawozdań sprawa przedstawia się nieledwie gorzej jeszcze:

w r. 1893 na	33	Koła nadesłano	24	czyli	73 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1894 "	53	" "	37	"	70 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1895 "	55	" "	30	"	54 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1896 "	55	" "	33	"	60 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1897 "	61	" "	38	"	62 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1898 "	61	" "	34	"	56 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1899 "	73	" "	43	"	59 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1900 "	76	" "	43	"	58 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1901 "	87	" "	48	"	55 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
" 1902 "	116	" "	59	"	50 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

Jednym z wyników tego braku jest niemożliwość ścisłego stwierdzenia ilości członków Towarzystwa. Zestawiając Koła poszczególne w porządku kwot przesłanych do Zarządu głównego (r. 1898 musiał pozostać bez uwzględnienia, gdyż jest zupełny brak danych), otrzymamy następującą listę:

Kraków Koło Pań . . . . .	K 46.308·80	tj. rocznie na członka	K 15·71
Lwów Koło Pań . . . . .	" 11.587·42	" " " "	" 1·58
Kraków Koło I . . . . .	" 5.814·39	" " " "	" 1·30
Lwów Koło II . . . . .	" 5·712—	" " " "	" 1·88
Przemyśl . . . . .	" 5.169—	" " " "	" 2·08
Biała . . . . .	" 3·545·08	" " " "	" 7·57
Kołomyja . . . . .	" 3.188·38	" " " "	" 1·91
Tarnów . . . . .	" 1.871·08	" " " "	" 1·82
Stryj . . . . .	" 1.867·73	" " " "	" 1·42
Radziechów . . . . .	" 1.702·64	" " " "	" 3·64
Żywiec . . . . .	" 1.694·62	" " " "	" 1·18
Sucha . . . . .	" 1.650·87	" " " "	" 2·43
Stanisławów Koło Pań . . . . .	" 1.559·44	" " " "	" —86
Rzeszów . . . . .	" 1.170·76	" " " "	" 1·36
Krzeszowice . . . . .	" 1.087·22	" " " "	" 1·57
Sanok . . . . .	" 1.085·26	" " " "	" 1·14
Kraków K. IV akad. . . . .	" 1.019·26	" " " "	" 1·26
Zakopane . . . . .	" 991·14	" " " "	" 1·89
Jarosław . . . . .	" 990·63	" " " "	" —79
Czerniowce . . . . .	" 982—	" " " "	" —65
Dąbrowa . . . . .	" 950·38	" " " "	" 2·05

Nowy Targ . . . . .	K	817·26	tj. rocznie na członka	K	1·55
Borysław . . . . .	"	809·30	" " " "	"	1·83
Lwów K. III akad. . . . .	"	755·50	" " " "	"	—·33
Sieniawa . . . . .	"	735·11	" " " "	"	1·27
Jordanów . . . . .	"	716·30	" " " "	"	2·15
Tarnobrzeg K. miejs. . . . .	"	715·32	" " " "	"	1·08
Nowy Sącz . . . . .	"	715—	" " " "	"	—·70
Sambor . . . . .	"	668·66	" " " "	"	—·77
Kałuż . . . . .	"	653·50	" " " "	"	—·99
Złoczów . . . . .	"	651·96	" " " "	"	1·19
Dublany . . . . .	"	640—	" " " "	"	2·04
Dolina . . . . .	"	606·74	" " " "	"	1·35
Peczeniżyn . . . . .	"	597·42	" " " "	"	4·74
Cieszyn . . . . .	"	527·40	" " " "	"	1·82
Stanisławów Koło m. . . . .	"	520—	" " " "	"	—·78
Wadowice . . . . .	"	486·20	" " " "	"	?
Kraków Koło III . . . . .	"	474·98	" " " "	"	—·41
Drohobycz . . . . .	"	465—	" " " "	"	—·54
Przemysłany . . . . .	"	419·98	" " " "	"	1·52
Tuchów . . . . .	"	405·45	" " " "	"	1·19
Wieliczka . . . . .	"	402·88	" " " "	"	1·18
Lwów K. IV Jeża . . . . .	"	353—	" " " "	"	—·38
Jaśło . . . . .	"	337·10	" " " "	"	—·42
Tarnopol . . . . .	"	316·38	" " " "	"	—·27
Śniatyn . . . . .	"	311·42	" " " "	"	—·69
Turka . . . . .	"	308·82	" " " "	"	—·33
Podhajce . . . . .	"	260—	" " " "	"	—·97
Gorlice . . . . .	"	254·38	" " " "	"	—·71
Rawa ruska . . . . .	"	240—	" " " "	"	—·94
Kolbuszowa . . . . .	"	217·10	" " " "	"	—·36
Myszyn . . . . .	"	204·30	" " " "	"	—·48
Lwów. Koło V. techn. . . . .	"	160—	" " " "	"	—·36
Monasterzyska . . . . .	"	156—	" " " "	"	?
Dobromil . . . . .	"	153·90	" " " "	"	—·58
Oświęcim . . . . .	"	120—	" " " "	"	—·21
Borszczów . . . . .	"	120—	" " " "	"	1·01
Karwina . . . . .	"	110·32	" " " "	"	—·08
Dobczyce . . . . .	"	108·68	" " " "	"	?
Bochnia . . . . .	"	99·60	" " " "	"	1·08
Brzeżany . . . . .	"	97·60	" " " "	"	—·42
Żółkiew . . . . .	"	96·64	" " " "	"	—·38
Ciężkowice . . . . .	"	90—	" " " "	"	—·22
Skałat . . . . .	"	68·80	" " " "	"	—·13
Zwierzyniec . . . . .	"	62—	" " " "	"	—·18
Szczakowa . . . . .	"	59—	" " " "	"	—·80
Mielec . . . . .	"	56—	" " " "	"	?
Dębica . . . . .	"	49·10	" " " "	"	—·10
Lisko . . . . .	"	40—	" " " "	"	2—
Seret . . . . .	"	40—	" " " "	"	—·09
Limanowa . . . . .	"	30—	" " " "	"	—·26
Czernichów . . . . .	"	30—	" " " "	"	—·33
Kraków. K. V. Asnyka . . . . .	"	30—	" " " "	"	—·07
Magierów . . . . .	"	24—	" " " "	"	—·10
Łancut . . . . .	"	16·26	" " " "	"	—·06
Zbaraż . . . . .	"	15·34	" " " "	"	?
Milówka . . . . .	"	10—	" " " "	"	—·02

Zestawiając te cyfry widzimy, że

34 Koła (= 29%) przysłały powyżej 50% wkładek członków (K 1— do K 15·71);

14 Kół (= 12%) przysłało od 25%—50% wkładek członków (od K 0:50);

17 Kół (= 15%) przysłało od 5%—25% wkładek członków (od K 0:10);

7 Kół (= 6%) przysłało od 0—5% wkładek członków (do K 0:10).

5 Kół (= 4%) przysłało niedającą się oznaczyć stosunkowo kwotę\*).

39 Kół (= 34%) nie przysłało nic Zarządowi głównemu\*).

Jaskrawa to ilustracja do § 21. Statutu! Więcej niż trzecia część Kół nie zasila zupełnie Zarządu Głównego, mniej więcej piąta część przysyła kwoty w stosunku niższym, niż 50 halerzy rocznie na członka, a za ledwie nieco więcej, niż czwarta część przysyła wyżej 50% swej sumy wkładek członków, a i to już licząc ze wszystkimi innymi przesyłanymi kwotami!

W krótkości należy tu jeszcze wypowiedzieć uwagi co do poszczególnych Kół, tylko pod względem ich stosunku kasowo-administracyjnego do Zarządu Głównego:

Koło w Białej (do 1897 r. istniały Koło męskie i pań) funkcjonuje prawidłowo.

Koło w Bohorodczanach: wiadome są tylko cyfry roku założenia (1899), nawet ilość członków nieznana, sprawozdania i gotówki Koło nie przysłało ani razu.

Koło w Bochni istnieje od dwóch lat i funkcjonuje prawidłowo.

Koło w Borszczowie istnieje rok, nie przysłało sprawozdania, zasililo Zarząd główny.

Koło w Borysławiu istnieje od lat 4, funkcjonuje prawidłowo.

Koło w Brodach nadesłało pierwsze sprawozdanie, Zarządowi nie nadesłało gotówki.

Koło w Brzeżanach nie funkcjonowało od 1894 do 1898 roku, odtąd przysłało 1 sprawozdanie, i oprócz składki na Dar Narodowy nie przysłało gotówki.

Koła w Buczaczu i Bursztynie za pierwszy rok istnienia nie przysłały ani sprawozdania ani gotówki oprócz składki na Dar Narodowy.

Koło w Chrzanowie od założenia (1900 roku) nie daje znaku życia.

Koło w Chorostkowie w założeniu.

Koło w Ciężkowicach wykazuje od założenia Towarzystwa tylko 6 sprawozdań, ilość członków wiadomą w 5 latach, zasililo Zarząd główny oprócz składki na Dar Narodowy tylko raz.

Koło w Czarnochowicach w założeniu.

Koło w Cieszynie (dawniej 2 Koła) od roku 1895 nie daje znaku życia.

---

\*) Powyższe 5 Kół, których stosunkowa kwota nie daje się obliczyć, a to z powodu nieznaney liczby członków, są: Dobrezyce, Mielec, Monasterzyska, Wadowice i Zbaraż. Nie nadesłały: Bohorodczany, Brody, Chrzanów, Frysztak, Gliniany, Kossów, Krosno, Morawska Ostrawa, Sokolniki, Suczawa, Tarnobrzeg (włosciańskie), Trembowla, — oraz nowo założone w r. 1902: Buczacz, Bursztyn, Chorostków, Czarnochowice, Dobra, Horodenka, Husiatyn, Janów, Jezierna, Kaczanówka, Komarno, Kopyczyńce, Krościenko, Leszczyny, Olesko, Podgórze, Podwoleczyska, Schodnica, Sokal, Stonawa, Tartaków, Tłumacz, Zabłotów, Założce, Zaleszczyki, Żabie i Żurawno.

Koło w Czernichowie istnieje lat 2, przysłało sprawozdania, kasę Zarządu głównego zasiliło raz kwotą 30 K, oprócz składki na Dar Narodowy.

Koło w Czerniowcach istnieje od lat 10, po roku założenia nie daje znaków życia, tylko na Dar Narodowy przysłało 47·18 koron.

Koło w Dąbrowie istnieje od lat 9, przysłało 7 sprawozdań i 6 razy gotówkę (także na Dar Narodowy).

Koło w Dobrej istnieje od 2 lat, przysłało raz sprawozdanie bez gotówki.

Koła w Dębicy i Dobczycach nie funkcjonują od 1894 roku.

Koło w Dobromilu istnieje od lat 9, dochody wiadome za 6 lat, przez 4 lata przysłało gotówkę.

Koło w Dolinie funkcjonowało przez 3 lata, od 7 lat rozbiło się, gotówkę przesłało 3 razy.

Koło w Drohobyczu istnieje lat 10, sprawozdanie i gotówkę przysłało za 6 lat (także na Dar Narodowy).

Koło w Dublanach istnieje od 4 lat, przysłało 2 sprawozdania i 3 razy gotówkę (także na Dar Narodowy).

Koło w Frysztaku miało być w 1900 r. założone, — tyle tylko wiadomo.

Koło w Glinianach istnieje od 2 lat, przysłało 1 sprawozdanie, gotówkę tylko na Dar Narodowy.

Koło w Gorlicach od 10 lat przysłało 2 sprawozdania i 3 razy gotówkę. Liczba członków wiadoma tylko z r. 1899.

Koła w Horodence, Husiatynie i Janowie od 2 lat przysłały po 1 sprawozdaniu bez gotówki.

Koło w Jarosławiu od 8 lat przysłało 6 sprawozdań i 4 razy gotówkę.

Koło w Jaśle od 9 lat przysłało 5 sprawozdań, 4 razy gotówkę i na Dar Narodowy.

Koło w Jeziernej istnieje 2 lata, oprócz liczby członków nie wiadomo.

Koło w Jordanowie za 10 lat przysłało 8 sprawozdań i 7 razy gotówkę; ilość członków przez 6 lat niewiadoma.

Koło w Kaczanówce w założeniu.

Koło w Kałuszu za 10 lat przysłało 8 sprawozdań i 8 razy gotówkę, funkcjonuje prawidłowo.

Koło w Karwinej za 10 lat istnienia przysłało 7 sprawozdań i 4 razy gotówkę; ilość członków niewiadoma, po części nieprawdopodobna.

Koło w Kolbuszowej za 9 lat istnienia przysłało 4 sprawozdania i 4 razy gotówkę; ilość członków znana tylko w 1894 r.; od 5 lat bez bliższych wiadomości.

Koło w Kołomyi przez 9 lat istnienia funkcjonuje prawidłowo.

Koła w Komarnie i Kopyczyńcach w założeniu.

Koło w Kossowie za 3 lata istnienia przysłało raz sprawozdanie bez gotówki.

Koło I w Krakowie funkcjonuje prawidłowo.

Koło II Pań w Krakowie funkcjonuje prawidłowo, przysłało największą kwotę do Zarządu głównego, bo aż 46.308·80 koron czyli 15·71 koron na każdego członka.

Koło III w Krakowie od 8 lat, funkcjonuje prawidłowo.

Koło IV w Krakowie za 6 lat istnienia przysłało 3 sprawozdania i raz gotówkę.

Koło V w Krakowie istniało przez 3 lata, zasiliło Zarząd główny raz.

Koło w Krościenku istnieje 2 lata, brak wszelkich bliższych wiadomości.

Koło w Krośnie za 3 lata istnienia przysłało 2 sprawozdania, gotówkę tylko na Dar Narodowy.

Koło w Krzeszowicach za 10 lat istnienia przysłało 6 sprawozdań i 6 razy gotówkę; ilość członków za cztery lata niewiadoma.

Koło w Leszczynach przysłało za pierwszy rok istnienia sprawozdanie bez gotówki.

Koło w Limanowej za 3 lata istnienia przysłało co roku sprawozdanie, raz gotówkę i na Dar Narodowy.

Koło w Lisku istnieje pierwszy rok, przysłało gotówkę bez sprawozdania.

Koło Pań we Lwowie od 10 lat istnienia przysłało stale sprawozdania, gotówkę 7 razy w najwyższej kwocie po Kole Pań w Krakowie w kwocie 11.587.42 K, lecz w stosunku do członków tylko 1.58 K rocznie na członka; ilość członków niepewna.

Koło II we Lwowie, im. A. Asnyka, funkcjonuje dosyć prawidłowo.

Koło III we Lwowie, akademickie za 6 lat istnienia przysłało 3 sprawozdania i 2 razy gotówkę.

Koło IV we Lwowie, im. T. T. Jeża, za 6 lat istnienia przysłało 4 sprawozdania i 3 razy gotówkę.

Koło V we Lwowie, techniczne, powinno istnieć 4 lata, przysłało raz sprawozdanie i raz gotówkę.

Koło w Łańcucie, założone przed 10 laty, od 8 lat nie funkcjonuje.

Koło w Magierowie, założone w 1893 r., od roku 1897 nie funkcjonuje.

Koło w Mielcu założone w 1893 r. (Od 1894 r. nic o niem nie słyhać.

Koło w Milówce, założone przed 10 laty, istniało do 1897 r.

Koło w Monasterzyskach istniało tylko w 1895 r.

Koło w Morawskiej Ostrawie za 5 lat istnienia przysłało 3 sprawozdania, nie zasila dotąd kasy Zarządu głównego.

Koło w Myszynie funkcjonowało tylko 2 lata, od 1895 r. nie wiadomo, co się z niem dzieje.

Koło w Nowym Sączu za 10 lat istnienia przysłało 8 sprawozdań i oprócz Daru Narodowego 4 razy gotówkę.

Koło w Nowym Targu istnieje od 10 lat, przysłało 8 sprawozdań, 7 razy gotówkę i składki na Dar Narodowy.

Koło w Olesku za 2 lata istnienia przysłało raz sprawozdanie bez gotówki (tylko Dar Narodowy).

Koło w Oświęcimiu za 9 lat istnienia przysłało tylko 2 sprawozdania i 2 razy gotówkę (także na Dar Narodowy).

Koło w Peczeniżynie funkcjonuje przez 4 lata prawidłowo.

Koło w Podgórzu, założone od roku, nadesłało sprawozdanie bez gotówki.

Koło w Podhajcach za 4 lata istnienia przysłało 3 sprawozdania, 2 razy gotówkę i na Dar Narodowy.

Koło w Podwoleczyskach w założeniu.

Koło w Przemyślu przysłało za 10 lat istnienia 8 sprawozdań, 5 razy gotówkę i na Dar Narodowy.

Koło w Przemyślanach za 4 lata istnienia przysłało 2 razy sprawozdanie i gotówkę.

Koło w Radziechowie, istniejące od 10 lat, przysłało 6 razy sprawozdanie i gotówkę.

Koło w Rawie Ruskiej za 4 lata istnienia przysłało 3 razy sprawozdanie z gotówką.

Koło w Rzeszowie, od 10 lat istniejące, przysłało 6 sprawozdań i 4 razy gotówkę.



Koło w Samborze, istniejące od 9 lat, przysyła regularnie sprawozdania i 5 razy gotówkę.

Koło w Sanoku za 10 lat istnienia przysyła stale sprawozdanie i 7 razy gotówkę.

Koło w Schodnicy przysłało za pierwszy rok istnienia sprawozdanie bez gotówki.

Koło w Serecie, od 9 lat istniejące, przysłało raz gotówkę, a od 1899 r. nie daje znaków życia.

Koło w Sieniawie przysyła od 10 lat regularnie sprawozdania i gotówkę.

Koło w Skałacie istnieje tylko w 1894 i 1902 r., przysłało raz gotówkę.

Koło w Śniatynie funkcjonuje od 10 lat prawidłowo.

Koło w Sokalu w założeniu.

Koło w Sokolnikach, istniejące od 2 lat, nic bliższego o niem nie wiadomo.

Koło męskie w Stanisławowie za 10 lat przysłało 4 sprawozdania i 2 razy gotówkę oraz na Dar Narodowy.

Koło Pań w Stanisławowie przysłało za 10 lat 9 sprawozdań i 6 razy gotówkę.

Koło w Stonawie w założeniu.

Koło Stryju funkcjonuje przez 10 lat prawidłowo.

Koło w Suchej przez 10 lat funkcjonuje prawidłowo.

Koło w Suczawie od 10 lat przysyła co roku sprawozdanie, gotówki ani razu.

Koło w Szczakowej przed 2 laty założone przysłało raz sprawozdanie z gotówką.

Koło miejskie w Tarnobrzegu, przed 10 laty założone, nie przysyła od 1897 r. ani sprawozdania, ani gotówki.

Koło włośc. w Tarnobrzegu, od 3 lat istniejące, przysłało raz sprawozdanie bez gotówki.

Koło w Tarnopolu przysłało za 10 lat istnienia 5 sprawozdań, 2 razy gotówkę.

Koło w Tarnowie od 10 lat wykazywane przysłało 4 sprawozdania i 4 razy gotówkę oprócz Daru Narodowego.

Koła w Tartakowie i Tłumaczu w założeniu.

Koło w Trembowli przysłało za 3 lata 2 sprawozdania, gotówkę tylko ze składek na Dar Narodowy,

Koło w Tuchowie, przed 7 laty założone, nadesłało 4 razy sprawozdania i 3 razy gotówkę.

Koło w Turce, przed 9 laty założone, przysłało 4 sprawozdania; od 1897 r. nie robi.

Koło w Wadowicach przed 10 laty założone, dawniej bardzo czynne, od 1897 r. tylko na papierze.

Koło w Wieliczce w pierwszych 3 latach bardzo czynne, od 7 lat bezczynne.

Koła w Zabłotowie, Założcach i Zaleszczykach w założeniu.

Koło w Zakopanem funkcjonuje od 9 lat prawidłowo.

Koło w Zbarażu funkcjonowało tylko w 1899 r.

Koło w Złoczowie przysłało za 10 lat 7 razy sprawozdanie z gotówką.

Koło w Zwierzyńcu, od 8 lat istniejące, dawniej ruchliwe, ledwie egzystuje; nadesłało 6 sprawozdań, raz gotówkę.

Koła w Żabiem i Żurawnie w założeniu.

Koło w Żółkwi przysłało za 2 lata istnienia 2 sprawozdania, raz gotówkę.

Koło w Żywcu od 10 lat wykazywane przysłało 6 sprawozdań, 7 razy gotówkę.

## D. Dochody i wydatki Towarzystwa.

W ogólności otrzymało i wydało T. S. L. (Zarząd główny i Koła miejscowe) w pierwszym dziesięcioleciu:

Dochody:	Wydatki:
Z legatów . . . K 89.428·62	Na szkoły . . . K 324.407·82
Na szkoły . . . „ 210.248·70	Na zapomogi . . „ 44.556·74
Z darów i składek „ 156.819·86	Na inne cele . . „ 39.509·13
Z wkładek członk. „ 102.305·52	Na czytelnie i in-
Z odczytów, za-	wentarz . . . „ 45.064·75
baw itp. . . . „ 65.240·24	Na administrację,
Z odsetek . . . „ 26.522·96	odsetki i przed-
Z przedsiębiorstw „ 9.119·24	siębiorstwa . . „ 85.678·38
Razem K 659.685·14	Razem K 539.216·82

Nadwyżkę dochodów stanowią kapitał zakładowy, zapasy gotówki, walory, dłużnicy i wierzyciele.

Ponieważ jednak tylko 57% Kół wykazało się przez pierwsze dziesięciolecie z dochodem K 324.377·79, więc można śmiało przyjąć, że faktyczną sumę dochodów należy podnieść o sumę 170.000 K, jako o dochód reszty Kół. Czyni to w sumie dochód Towarzystwa równy około 830.000 K, z czego (po odłączeniu kosztów administracji) wydało około 550.000 K na swój cel podstawowy, na oświatę ludu polskiego!

## E. Niedobór.

Po raz pierwszy zamyka Zarząd główny bilans funduszu bieżącego niedoborem w r. 1902 i to w wysokości K 4055·44. W roku następnym niedobór ten wzrasta do sumy K 13.828·42, a budżet na r. 1904, zestawiony w ten sposób, by nie zawierał w sobie pozycji żadnej bez umotywowanego pokrycia, wykazuje w istocie dalszy i nieubłagany wzrost deficytu, wzrost tak wielki, że grozi pochłonięciem w ciągu 8 lat całego funduszu żelaznego, o ile dochody naturalne, a więc w pierwszej linii zasiłki od Kół miejscowych, nie zajmą innego stanowiska w dochodach Zarządu głównego, niż to obecnie ma miejsce.

W roku bieżącym pokryte być muszą:

1) deficyt z r. 1903 w kwocie K 13·828·42;  
 2) suma K 14.380 — konieczna dla osiągnięcia równowagi w budżecie tegorocznym, rozłożona na dwie pozycje, a mianowicie sumę K 6.762·20, równą tej, którą Koła miejscowe przelały w roku 1903 do kasy Zarządu głównego, oraz K 7.617·80, którą Zarządowi głównemu dostarczyć są obowiązane, jeżeli Walne Zgromadzenie zatwierdzi już i tak do najkonieczniejszych potrzeb zredukowane wydatki i jeżeli Zarząd główny mimo to nie ma znowu zamknąć roku 1904 niedoborem w wysokości tej kwoty. Koła mogą powyższą kwotę pokryć, bez wszelkich nadzwyczajnych wysiłków dzięki niemiernemu wzrostowi ich dochodów.

3) suma K 14.260 — która z budżetu przez Zarząd główny skreślona być musiała, pomimo że stanowi istotną część obowiązków, już uprzednio przez Zarząd główny przyjętych, lecz z powodu braku środków niewykonalnych w obecnej chwili ze względów finansowych.

Przyczyny tego niedoboru są nader proste: utrzymywanie coraz większej ilości szkół, często nawet przez Koła miejscowe

zainicjowanych lub wybudowanych, niemożność ograniczenia już i tak niesłychanie zredukowanych wydatków niezbędnych, — z drugiej zaś strony wzrastająca autonomia Kół miejscowych, które zrozumiały zupełnie energię i coraz głębsze pojmowanie potrzeb społeczeństwa zastosowują w zbyt wielkim stosunku do niezaprzeczenie pilnych wymagań pracy lokalnej, zapominając z natury rzeczy o bądź co bądź dalszym, choć głównym organie Towarzystwa — Zarządzie głównym. Autonomia Kół jest niezaprzeczenie cenną podstawą organizacji T. S. L., lecz nie wolno jej utożsamiać ze zrywaniem węzłów, które łączą Zarząd główny, jako wykonawcę najwyższej woli Towarzystwa, z jego organizmem żywym, którym są właśnie Koła miejscowe.

Autonomia Kół jest koniecznie potrzebną, ale przesada w tej mierze, która objawia się w takim kierunku, aby Zarząd główny zasilać jak najmniejszą kwotą, ba nawet, aby Zarządowi głównemu nie przysyłać, a w zamian tylko żądać od Zarządu głównego zasiłków, musi być szkodliwą i mogłaby stać się ruiną nie tylko Zarządu głównego, ale całego Towarzystwa.

Należy sobie — oby nie zapóźno! — uprzytomnić, że akcja Zarządu głównego takiej instytucji społecznej i narodowej, jaką jest T. S. L., nie może się opierać o luźny fundament legatów lub darów, zysków z wydawnictw własnych lub pobocznych przedsiębiorstw, lecz musi mieć swą podstawę niewzruszoną a przede wszystkim stałą we wzrastającej pomocy rozszerzającej się sieci Kół miejscowych w pierwszej, a w umiejętnie zorganizowanej ofiarności społeczeństwa na Dar Narodowy 3 maja w drugiej linii.

Że sprawa ta stanowi jądro egzystencji Towarzystwa, widzimy już choćby z tego, że od pierwszej nieledwie chwili istnienia T. S. L. przewija się ona w różnych postaciach przez sprawozdania Zarządu głównego, obrady na Walnych Zgromadzeniach i znajduje wyraz w przeróżnych wnioskach zarówno Kół, jak i poszczególnych członków. W zakończeniu niniejszej pracy są te przyczynki w porządku chronologicznym zebrane.

Z wszystkich sprawozdań wynika:

Walne Zgromadzenia, pomimo że delegaci często sprawę wyższą popierali i skutki obecne przewidywali, nie zajmowały się tą sprawą tak, jakby to w interesie Towarzystwa było pożądanem, i to nie tylko co się tyczy stosunku Kół do Zarządu głównego, ale także co do niedoboru za rok 1902; ostatnie Walne Zgromadzenie zatwierdziło nawet przedłożony przez Zarząd główny budżet na r. 1903, zamykający się niedoborem w kwocie K 29.507.12 i to bez zastanawiania się nad sposobem pokrycia tego, przecież jak na fundusze Zarządu głównego, bardzo znacznego niedoboru, wynoszącego blisko 30% wszystkich wydatków, a dochodzącego do 50% wszystkich dochodów. Walne zgromadzenia sprawę tak ważną albo przekazują Zarządowi głównemu, albo też przechodzą nad nią do porządku dziennego i uchwalają wydatki, nie zastanawiając się nad powiększeniem dochodów; pokrycie tych wydatków spada naturalnie na Zarząd główny, lecz skąd Zarząd główny ma czerpać zasoby pieniężne, jeżeli ich nie otrzyma od przeszło 116 Kół, które rozporządzają przecież siłami przeszło 10.000 \*) członków?

Tak więc pozostaje wszystko po staremu. Koła przysyłają coraz mniej, a Zarząd główny mimo najlepszych chęci musi na najpotrzebniejsze wydatki zaciągać pożyczki; tak powstał niedobór, który z roku na rok rośnie i rosnaćby musiał, gdyby obecne Walne Zgromadzenie znowu miało przejść nad tą sprawą do porządku

\*) Obecnie znacznie więcej; patrz sprawozdanie za rok 1903.

dziennego i gdyby jej zasadniczo i stanowczo nie rozstrzygnęło.

Atoli ani chwili wątpić nie należy, że smutne to doświadczenie i fakt niedoboru, mimo chwilowego rozgoryczenia Kół, nakłonią tegoroczne Walne Zgromadzenie do powzięcia odpowiednich uchwał, aby stosunek Kół do Zarządu głównego pod względem finansowym na przyszłość unormować.

Nie wystarczy tu atoli samo usunięcie niedoboru za lata ubiegłe, gdyż niedobór zagraża Zarządowi głównemu i na przyszłość; Zarząd główny wprawdzie zamyka budżet na rok 1904 bilansem bez niedoboru; równowaga ta atoli jest tylko pozorną, bo warunkową: o ile Koła zasilą kasę Zarządu głównego kwotą o K 7617·80 wyższą, niż w r. 1902. Ograniczenie zaś wydatków Zarządu głównego na przyszłość do tego stopnia, jak to w budżecie na rok 1904 uczynił, jest poprostu niemożliwym, jeżeli Zarząd główny ma stać na wysokości swego statutowego przeznaczenia.

Z tego powodu też okazuje się potrzeba zastanowienia się nad tem, jak wyglądać będą (naturalnie tylko w przybliżeniu) budżety lat następnych. Otóż dochody, wydatki i niedobory następnych lat obliczam, jak to uwidoczniono w tabeli umieszczonej na str. 19.

Powyższe budżety nie są wcale wygórowane i zastosowane tylko do normalnego rozwoju Towarzystwa. Jeżeli nie ma nastąpić pewien zastój, jeżeli pilne, nie mówię najpilniejsze, sprawy mają być załatwione, to niedobór Zarządu głównego na przyszłość przedstawia się rok rocznie w kwocie przeszło 20.000—28.000 K. Wysokość niedoboru tłumaczy się tem, że nie uwzględniono tu odprowadzanych przez Koła rok rocznie kwot z wkładek członków i innych składek, z wyjątkiem Daru Narodowego, w kwocie mniej więcej 6000—8000 K, a to z tego powodu, że wobec grożącego niedoboru nastąpić musi zmiana co do tych zasiłków, o czem później będzie mowa.

Wysokość wyżej obliczonego niedoboru może być naturalnie ograniczoną do minimum, jeżeli Zarząd główny nie będzie przyjmował żadnych nowych zobowiązań i utrzymywać tylko dotychczasowy stan wydatków. Lecz i w tym wypadku jeszcze zawsze pozostałby z roku na rok niedobór w wysokości około 5000 do 8000 K, przez co Zarząd główny zmuszonyby był dalej obciążać kapitał zakładowy. Przy takim stanie rzeczy Towarzystwo już po 8—10 latach nie posiadałoby żadnego kapitału zakładowego. Ruchomości i nieruchomości, jako własności Towarzystwa, do kapitału zakładowego, pominąwszy nawet postanowienia statutu, zaliczać absolutnie nie można, gdyż nie dają żadnego dochodu, o który zaś na wszelki wypadek Towarzystwo starać się musi.

Skąd ten niedobór powstał? Jak z niniejszej pracy wynika, niedobór ten powstał jedynie z tej przyczyny, że Koła w ostatnich latach, a zwłaszcza począwszy od 1900 r., coraz to mniej przysyłały z wkładek członków do Zarządu głównego. Nadzwyczajne dary i legaty nie powinny Towarzystwa skłaniać do przyjmowania na siebie stałych ciężarów.

Kto zawinił niedoborowi? Przedewszystkiem Koła, które nie wypełniały swych statutem określonych obowiązków względem Zarządu głównego i które, pojmując cele Towarzystwa w sposób, nie zgadzający się ze stanowiskiem i przeznaczeniem Zarządu głównego, łożyły wydatki specjalnie na własne cele, a zapominały o tem, że są częścią Towarzystwa, które żyć musi, jeżeli jego filary, Koła, żyć mają, a które żyć może tylko wtenczas, gdy go Koła należycie wspierają. Winien jest atoli także Zarząd główny, który nie dopilnował Kół, aby należycie wypełniały zakreślone im statutem obowiązki; przyczyną tego była zanadto wielka oszczędność w utrzy-

Rok	1904	1905	1906	1907	1908	Rok	1904	1905	1906	1907	1908
Wkładki członków w Zarządzie głównym . . . . .	500	500	500	500	500	Na kapitał zakładowy	6.675	7.250	7.750	8.500	9.000
Dary i składki . . . . .	6.700	7.000	7.500	8.000	8.000	Odsetki . . . . .	460	500	600	700	800
D. N. 3 maja . . . . .	18.000	20.000	22.000	24.000	26.000	Na szkołę w Białej . . . . .	29.600	32.000	34.000	35.000	35.000
Odsetki . . . . .	3.200	3.600	4.000	4.500	5.000	Na szkołę w M. Ostrawie	13.000	15.000	16.000	17.000	18.000
„Miesięcznik“ . . . . .	600	800	1.000	1.200	1.400	Remuneracye dla nau- czycieli . . . . .	3.100	4.000	5.000	5.500	6.000
Na szkołę w Białej . . . . .	25.000	28.000	30.000	32.000	34.000	Na budowy szkół . . . . .	8.000	10.000	13.000	16.000	20.000
Na szkołę w M. Ostrawie	3.600	4.000	4.400	5.000	5.500	Zapomogi dla Kół . . . . .	4.000	5.000	6.000	6.000	7.000
Na inne szkoły . . . . .	—	2.000	3.000	4.000	4.000	Lustracye Kół . . . . .	4.000	4.000	3.600	3.000	3.000
Zysk z książek . . . . .	3.000	3.500	4.000	4.500	4.500	Administracya . . . . .	12.100	13.000	14.000	15.000	16.000
„ z nakładów . . . . .	2.000	2.500	3.000	3.500	4.000	„Miesięcznik“ . . . . .	1.600	1.800	2.000	2.200	2.500
„ z wydawnictw . . . . .	4.000	4.500	5.000	5.000	5.000	Nakłady książek . . . . .	4.000	4.200	4.800	5.600	5.800
Za druki od Kół . . . . .	500	600	700	800	900	Na wydawnictwa i przed- siębiorstwa . . . . .	1.000	1.500	2.000	2.500	3.000
	67.100	77.000	85.100	93.000	98.300		87.535	98.250	108.750	117.000	126.100
Niedobór do pokrycia przez Koła . . . . .	34.263	21.250	23.650	24.000	27.800	Niedobór z r. 1903. . . . .	13.828				
	101.363	98.250	108.750	117.000	126.100		101.363	98.250	108.750	117.000	126.100

mywaniu odpowiedniego grona urzędników i stałego lustratora. Winne są także i Walne Zgromadzenia, które nie uwzględniały stale się powtarzających wskazówek Zarządu głównego i Rady Nadzorczej.

### F. Usunięcie niedoboru.

Niedobór w funduszu bieżącym Zarządu głównego jest więc faktem, niedobór grozi Towarzystwu także na przyszłość. Dla usunięcia niedoboru rozróżnić należy

- a) niedobór za lata ubiegłe i
- b) niedobór w latach następnych.

Co do niedoboru za lata ubiegłe, to pokrycie tegoż należy bezwarunkowo do Kół, które niedobór zawiniły. Zarząd główny nie posiada na to funduszy, a Koła według sprawozdań za 1903 r. rozporządzają tak znaczną gotówką w kwocie 31.785·93 K, że po zapłaceniu niedoboru 13.828·42 K pozostanie im zawsze jeszcze zupełnie wystarczająca gotówka w kwocie 17.957·51 K, która przy znacznych zaległościach wkładek członków z pewnością przekroczy kwotę 22.000 K. Powyższa kwota na pokrycie niedoboru musi niezwłocznie być przesłana do Zarządu głównego, który na najpotrzebniejsze wydatki, jak pensye i t. p., zaciągać musi każdorazowo pożyczki.

Co do niedoboru lat przyszłych pozostają tylko dwie drogi wyjścia:

- a) ograniczenie wydatków Zarządu głównego, albo
- b) podwyższenie jego dochodów.

Ograniczenie wydatków Zarządu głównego jest wprost wykluczone, jeżeli Towarzystwo ma zaspokoić chociażby dotychczasowe zobowiązania.

Wprawdzie ograniczenie wydatków do tego stopnia, aby uniknąć niedoboru na przyszłość, byłoby najprostszą drogą wyjścia, atoli ograniczenie takie nie byłoby żadną sztuką, bo musiałyby się zakończyć zwinięciem jednej lub więcej z dotychczas utrzymywanych szkół.

Cheąc iść z rozwojem Towarzystwa, czego z pewnością każdy członek Towarzystwu jak najgoręcej życzy, pozostaje tylko rozpatrywanie sposobów podwyższenia dochodów Zarządu głównego do takiej wysokości, jak tego przewidywane wydatki wymagają. I tu zastanowić się należy, czy Zarząd główny ma: 1) poprzestać na wypełnianiu tylko dotychczasowych zobowiązań, a 2) przyjmować na przyszłość dalsze zobowiązujące go stale ciężary.

W pierwszym wypadku potrzebna do utrzymania równowagi kwota wynosi co najmniej 8000 K rocznie ponad dotychczasowe zasiłki Kół.

Z powodu atoli, że chyba nie znajdzie się przyjaciel Towarzystwa, któryby życzył, aby Zarząd główny zakończył swą działalność na dotychczasowych rezultatach, zastanawiać się należy nad punktem 2.

Jak poprzednio wykazałem, niedobór lat przyszłych wynosić będzie po usunięciu niedoboru z r. 1903 mniej więcej

w 1904 r. około K	34.263	} razem za 5 lat K 130.963 czyli około K 26.193 rocznie.
„ 1905 „ „ „	21.250	
„ 1906 „ „ „	23.650	
„ 1907 „ „ „	24.000	
„ 1908 „ „ „	27.800	

Zarząd główny może pokryć taki niedobór, jeżeli otrzyma odpowiednie dochody; od społeczeństwa tak znacznego powiększenia

dochodów spodziewać się trudno. Nadzieja więc kieruje się do Kół. Koła, rozporządzające tysiącami siłami swych członków, bez wątpienia mogą pokryć powyższe niedobory przy większej energii: a) w wyszukiwaniu źródeł dochodu, b) jednaniu dalszych członków, c) regularnem ściąganiu wkładek od członków, d) zakładaniu dalszych Kół, a zwłaszcza Kół Pań, które na podstawie doświadczenia najwięcej okazują zdolności przy zbieraniu funduszków i zasilaniu kasy Zarządu głównego.

Nie pozostanie tedy nic innego, jak zwrócić się do Kół, aby Zarząd główny odpowiednio zasyłały. Wysokość kwoty, które Koła miałyby przysyłać do Zarządu głównego, da się łatwo obliczyć. Koła posiadają obecnie na podstawie nadesłanych za 1903 r. sprawozdań około 13.000 członków; stosując się do dawniejszego zwyczaju (nie do statutu), 50% z wkładek członków czyni K 13.000. Ponieważ zaś ta kwota nie jest jeszcze wystarczającą dla uniknięcia niedoboru, powinny Koła przyczynić się także częścią innych dochodów do zasilania kasy Zarządu głównego. Biorąc za podstawę rok 1903 przedstawiają się inne dochody Kół, z pominięciem Daru narodowego 3-ci maja jako wyłącznie dla Zarządu głównego zbieranego, jak następuje:

ze składek i darów . . . . .	K 14.758'71
z zabaw, odczytów i t. p. . . . .	„ 20.912'74
„ z subwencji . . . . .	„ 6.839'08
„ z innych źródeł . . . . .	„ 11.395'69
razem . . . . .	K 53.906'22

z czego 25% dla Zarządu głównego da kwotę K 13.476.

Przy takim obliczeniu otrzymamy więc kwotę dla Zarządu głównego:

50% z wkładek członków Kół	K 13.000
25% z wszelkich innych dochodów Kół	„ 13.476
razem K	26.476

co równa się w przecięciu rzeczywiście spodziewanemu niedoborowi lat następnych przy uwzględnieniu wzrostu wydatków Zarządu głównego.

Zasadniczo należałoby uchwalić, że od powyższych zaszków Zarząd główny nie może uwolnić żadnego Koła, a Koło, niestosujące się do uchwał Walnego Zgromadzenia i postanowień statutem lub regulaminem określonych, wykluczone jest od wszelkich zapomóg ze strony Zarządu głównego. Zasadniczo uchwalić również należałoby, aby Zarząd główny zadłużał rachunek Kół za tyle koron z wkładek członków, ilu członków Koło w dniu 1 stycznia \*) roku sprawozdawczego liczyło, i to bez względu na to, czy Koło wszystkie wkładki ściągnęło lub nie, jakoteż aby Zarząd główny zadłużał każde Koło za 25% powyższych dochodów. Będzie to rodzajem moralnego obowiązku do zapłaty, którą Koło uważać będzie za dług je obciążający.

Zwracam również uwagę na niedosyć dotychczas ocenioną doniosłość konieczności stałego i płatnego lustratora. Przewidziane w nowym statucie związki okręgowe potrzebie tej, o ile to tyczy względów czysto finansowych, w zupełności zadość uczynić nie potrafią; jednolitość rachunkowości zaprowadzonej na podstawie kilkuletniej praktyki w Zarządzie głównym, scentralizowana w Zarządzie głównym kontrola Kół, ścisłość i pedanterya, pożądana

\*) W roku bieżącym z d. 1 czerwca.

w sprawach pieniężnych, wymaga siły fachowo wyszkolonej tylko w Zarządzie głównym. Wydatki na ten cel stokrotnie się wynagrodzą, a nadto zmniejszać się będą w miarę wydoskonalenia rachunkowości u Kół.

Oceniając należycie doniosłość Związków okręgowych pod względem organizacyjnym, uważam ze względów taktycznych centralizację funduszków i rozporządzanie temi funduszami za konieczną potrzebę, jeżeli Towarzystwo ma spełnić wytknięte sobie wielkie dzieło oświaty ludowej. Fakt to wynikający z naszej przeszłości, a dowodem wielkie dzieła stworzone na polu oświaty zagranicą.

Resztę wniosków, wynikających z niniejszej pracy, przyjęła Rada Nadzorcza do swego sprawozdania, z powodu czego nie będą tu osobno wymienione.

Nie zapominając o wielkiej, doniosłej i zaszczytnej działalności Kół, starałem się bez możliwie jak najmniejszej niechęci wyczytać z cyfr pierwszego dziesięciolecia T. S. L. drogę czysto finansową, którą Towarzystwo na przyszłość iść powinno. Droga ta jest statutem wytknięta, wynika więc z woli i inicjatywy samych Kół, dla których starałem się zebrać jak najskrupulatniej potrzebne informacye w celu uniknięcia na przyszłość popełnionych dotąd błędów. Jeżeli zaś w mojej pracy miałyby zajść jakiegokolwiek pomyłki, upraszam z góry nie kłaść tego na karb złej woli, ale na karb trudności przy zestawianiu cyfr wobec niepełnego często materiału.

Kraków, w maju 1904.

*Paule Ciompa,*  
członek Rady Nadzorczej T. S. L.

## **G. Dyskusye, wnioski, uchwały na Walnych Zgromadzeniach i w sprawozdaniach, dotyczące spraw finansowych T. S. L.**

Już w sprawozdaniu za 1892/3 r. mówi Zarząd główny na str. 5: „Towarzystwo uważa za pierwszy i najważniejszy swój cel: zakładanie nowych szkół, udzielanie pomocy gminom i utrzymanie szkół, zachętę i pomoc dla dziatwy uczącej się, ułatwienie nauczycielom pracy nad uzupełnieniem własnych wiadomości i nagrażanie nauczycieli, odznaczających się gorliwością i zdolnościami. Jeżeli obok tego zastrzeżliśmy sobie wysyłanie nauczycieli wędrownych, zakładanie czytelni, ogłaszanie konkursów na dzieła dla ludu, popieranie pism peryodycznych ludowych, to nie kładziemy na tę część naszego działania zbytniego nacisku, uważając opiekę nad szkołą za pierwszy i najważniejszy obowiązek“. Dalej zaś na str. 6: „T. S. L. koncentruje działalność swą w Zarządzie głównym; manipulacya kasowa Kół powinna być jednostajna i dokładna. Koła są stowarzyszeniami filialnemi“, oraz na str. 7: „Fundusze Towarzystwa powinny wpływać do kasy Zarządu głównego. Jeżeli bowiem uzupełnić mamy sieć szkół ludowych, jeżeli mamy bronić dzieci polskie od wynarodowienia w szkołach obcych, to działać musimy systematycznie według pewnego planu, wysuwając się przedewszystkiem tam, gdzie największa istnieje potrzeba, gdzie największe grozi niebezpieczeństwo. Na to potrzeba jednolitej akcji Zarządu głównego, a więc jest rzeczą konieczną, ażeby do prowadzenia jej miał odpowiednie fundusze. Starajmy się zatem przeprowadzić konsekwentnie zasadę, wypowiedzianą już w statucie, że działalność i fundusze Towarzystwa koncentrują się w Zarządzie głównym, nie przeszkadzając dążeniu Kół do pewnej autonomii, gdyż wiele zadań mogą wypełnić tylko Koła miejscowe“.



Na Walnem Zgromadzeniu w dniu 13 czerwca 1893:

Del. Drewnowski (N. Sącz) pragnąłby widzieć w działalności Kół pewną jednolitość, której brak, i uważa ustępstwo Zarządu głównego pozostawiania Kołom 50% wkładek członków za zbyt daleko idące.

Dr Sysak (Kołomyja) jest zdania, że Koła powinny choćby nawet wszystkie fundusze przesyłać Zarządowi głównemu. Miejscowym potrzebom Koło nie zaradzi. Właśnie wobec przeróżnych potrzeb miejscowych tylko Zarząd główny, mając skoncentrowane fundusze, mógłby skutecznie podołać trudnemu zadaniu. „**Nie walczmy półśrodkami!** Najwyżej 25% funduszków powinno się używać na cele miejscowe“.

Del. Turski (Brzeżany) sprzeciwia się przyznawaniu Kołom zbytniej autonomii.

Koło żywieckie stawia wnioski:

1) Walne Zgromadzenie raczy uchwalić, żeby fundusze, wpływające do kas Kół miejscowych, przesłano Zarządowi głównemu w całości i żeby tylko specjalnie każdemu Kołu przez Zarząd główny dozwolony procent (najwyżej 20 od sta) pozostawał do własnego rozporządzenia Koła.

2) Walne Zgromadzenie wyraża życzenie, aby Koła miejscowe zajęły się gorliwie przysparzaniem Towarzystwu funduszków przez częste urządzenie odczytów, wieczorków muzycznych, przedstawień amatorskich i t. p., strącając z dochodów część jakąś na cele miejscowe, resztę zaś przeznaczając na rzecz T. S. L.

Del. dr A. Lisiewicz przedłożył wniosek:

Walne Zgromadzenie wyraża przekonanie, że dla zrealizowania celów T. S. L. pożądanem jest, by sprawa stanowienia o użyciu funduszków T. S. L. należała przede wszystkim do Zarządu głównego, a zatem pożądanem jest, aby Koła miejscowe zajęły się specjalnie zbieraniem funduszków i jednaniem członków, co do reszty zaś spraw czyniły wnioski do Zarządu głównego.

Wnioski przekazano en bloc Zarządowi głównemu do rozpatrzenia, co Zarząd główny na zebraniu swem dnia 14 lipca 1894 r. uczynił, uchwalając, że:

Zarząd główny, czując potrzebę pewnej autonomii Kół, pozostawi im, tak jak przedtem, pewną część dochodów do dyspozycji.

W sprawozdaniu za r. 1894 skarży się Zarząd główny, że wśród Kół miejscowych silniej występował separatyzm, dążący do jak największego pochłonięcia funduszków na cele miejscowe. Separatyzm ten, płynący z niezrozumienia celów Towarzystwa, może zwichnąć działalność Zarządu głównego i rozdrobnić działalność Towarzystwa na dalsze mniej doniosłe cele. Dopóki w kraju tak wielka liczba gmin nie posiada szkół, dopóki diatwa polska na kresach nie może się uczyć w języku ojczystym, dopóty drobnostki, jak zakładanie czytelni, odziewanie diatwy, rozdawanie książek i przyborów naukowych, powinny ustąpić na drugi plan, a Towarzystwo głównie i przede wszystkim powinno zajmować się budową i tworzeniem nowych szkół. Akcja ta z natury rzeczy spoczywać musi w rękach Zarządu głównego, który, mając przegląd funduszków całego Towarzystwa i skupiając je w swoim ręku, prowadzić ją może systematycznie i racjonalnie bez rozrzutności tam, gdzie ona byłaby błędem, a bez cofania się przed ofiarnością tam, gdzie jej koniecznie potrzeba. Wobec rozpoczęcia budowy kilku szkół i wobec kosztownej akcji białskiej potrzeba koniecznie, aby Koła miejscowe kierowały się większą oszczędnością i wydawniej zasilaly kasę Zarządu głównego. Bez tego Towarzystwo nie potrafi spełniać swych zadań i nie przyniesie tego pożytku, jakiego się po niem spodziewano i jakiego społeczeństwo wobec rzeczywiście znacznej ofiarności wymagać ma prawo.

W sprawozdaniu za czas od 16 czerwca 1896 r. do 15 czerwca 1897 r. pisze Zarząd główny: „W myśl wniosków, uchwalonych na ostatniem Walnem Zgromadzeniu, zlustrowano Kół 18. Lustracya okazała się rzeczą nader pożyteczną; ku wielkiemu jednak żalowi nie mógł Zarząd główny przeprowadzić jej we wszystkich Kołach, czemu jedynie brak czasu członków Zarządu głównego stanął na przeszkodzie.“

Zarząd główny skarży się na „stopniowe ostyganie zainteresowania się sprawami Towarzystwa w Kołach niegdyś bardzo gorliwych“.

Zaś na str. 20: „Kola w większości nie zdążyły przygotować sprawozdań na czas oznaczony, drobna cząstka nie wykazała się żadną działalnością i nie znosiła się z Zarządem głównym“.

Według sprawozdania za czas od 16 czerwca 1897 do 31 kwietnia 1898 r. poczynił Zarząd główny starania o energiczne ściąganie zaległych u Kół należności i wysłał dotyczące okólniki. „Wszędzie zauważyć się daje tendencya do rozwijania akcyi na własną rękę“. Zarząd postanowił też akcyę tę zwrócić już to w kierunku zakładania szkół dla dorosłych analfabetów, już to bezpłatnych czyteli, już to organizowania popularnych tanich wykładów, albo wreszcie rozsyłania nauczycieli wędrownych.

Na str. 31 Zarząd główny skarży się ponownie: „Mimo terminów, określonych regulaminem, mimo upomnień okólnikiem, wiele Kół nie stanęło do apelu, bo albo nie zdążyły nadesłać nam sprawozdań ze swojej działalności, albo nie mają nawet ziarnka pracy, któreby dorzuciły do ogólnej skarbnicy do narodowego dorobku za rok ubiegły.“

Na Walnem Zgromadzeniu w Stanisławowie, w dn. 29 i 30 maja 1898 roku:

Prezes dr Ernest Bandrowski wita w imieniu Zarządu głównego znaczną ruchliwość Kół we wschodniej Galicyi i uważa za główną podstawę działania Towarzystwa jego członków, zgrupowanych w Kołach. Stwierdza pewną ewolucyę w Kołach, która naprzód wytworzyła pewne niezadowolenie wobec Zarządu głównego; niezadowolenie to, grożące pozornie, nie rozbięciem, ale pewnym zastojem w pracy, znika z roku na rok i przeradza się powoli w pewną emulacyę Kół pomiędzy sobą i z Zarządem głównym, dzięki wyrozumiałości Zarządu głównego, który pewną statutem określoną samodzielność Kół uważa za objaw dobrze zapowiadającej się żywotności Towarzystwa (str. 7). „Ta samodzielność, to darcie się na szczyty, jest objawem zdrowia, jest główną podstawą działania Towarzystwa. Ale z drugiej strony trzeba pamiętać, że Zarząd główny czuwać musi nad tem, aby ta ruchliwość była zgodną, rytmiczną niejako, by z tej szlachetnej ambicyi jednostek nie wypłynęła szkoda dla całości. Trzeba dalej pamiętać, że są sprawy, których poszczególne Kola przeprowadzić nie zdołają, że obok samodzielnych Kół potrzeba jeszcze samodzielnieszego Zarządu głównego. Inaczej całość będzie chowała, a z czasem się rozluźni i Towarzystwo upadnie“.

(Str. 11). Zarząd główny w całej mocy pragnie utrzymać główny cel swego istnienia, t. j. budowę szkół.

Del. Bieganowski (Jarosław) zarzuca Towarzystwu ospałość i anemię; wiele Kół ograniczyło się do przesłania Zarządowi głównemu wkładek \*).

Del. Feldmann (Kraków) widzi przyczynę anemii w braku jednolitości działania poszczególnych Kół. Panuje pewna anarchia. Działalność jest rozprószona, wskutek czego zatracą się cel główny, ideał wielki ginie, bez ideału wielkiego zaś Towarzystwo rozwijać się nie może. Krytykuje budowanie szkół, bo to należy do kraju i uważa za główny cel uniwersytety ludowe i bezpłatne wypożyczalnie książek. Proponuje utworzenie płatnego lustratora Kół.

\*) O ile powyższy zarzut był usprawiedliwiony, wykazuje tabl. IV.

Dr Sysak odpiera powyższe zarzuty, Koła straciłyby członków najzupełniej, gdyby nie uwzględniały różnych „celików“, członkowie pragną widzieć rezultaty swojej działalności na miejscu, nie zaś we Lwowie lub w Krakowie.

P. Bieganowski przypomina hasło Asnyka: „szerzyć należy oświatę wszystkimi środkami“.

Walne zgromadzenie uchwała pomiędzy innemi wnioski:

2) Stawianie szkół — gdzie to możliwe — murowanych.

5) Zarząd główny postara się o wyszukanie nowych środków i sposobów dla przysporzenia funduszków Towarzystwu.

6) Poleca się Zarządowi głównemu, ażeby gorętszą otaczał opieką wschodnią część Galicyi.

8) Zarząd główny powinien częściej lustrować Koła, jak najrychlej zaś przedsięwziąć lustrację tych Kół, które są nieczynne, a lustrowane dotychczas nie były.

9) a) Założenie w Mor. Ostrawie szkoły dla analfabetów,

b) systemizowanie posady wędrownego nauczyciela dla Morawsk. Ostrawy i

c) założenie szkoły polskiej i ochrony tamże.

10) Wniosek p. dra Adama, ażeby na cele powyższe wyasygnował Zarząd główny kwotę 300 złr. i wezwał Koła prowincjonalne do zbierania ofiar dla Koła w M. Ostrawie.

Str. 23 Koła Pań w Krakowie udziela Zarząd główny 6214.04 złr. tytułem pożyczki, Koło to bowiem, pragnąc własnem staraniem wystawić pierwszą szkołę, poświęconą pamięci Adama Asnyka (w Delejewie), koszta budowy szkoły w Delejewie wzięło w zupełności na siebie\*).

Zarząd główny (str. 31) skarży się na niemożliwość wynalezienia chętnego lustratora i oblicza wynagrodzenie płatnego lustratora wraz z kosztami podróży na 600 złr.

Na str. 33 ubolewa Zarząd główny, iż wiele bardzo Kół sprawozdań wcale nie nadeszło i wyraża nadzieję, że stosunki się poprawią.

Ze sprawozdania za 1899 rok:

W przemówieniu zaznacza prezes Dr Ernest Bandrowski (str. 3): „Troską przejmuje nas działalność Kół, która nie zawsze jest tak wydatną i świadomą celu, jakby się spodziewać należało. Jak dawniej, tak i dziś są Koła nadzwyczaj zasłużone, ale nie brak takich, które istnieją jakby dla formy, które wogóle żadnej działalności nie rozwijają. Koła czynne przedewszystkiem niech świecą i nadal przykładem, a mamy tych przykładów — i w tem prawdziwa pociecha — dużo i stale się mnożących“. Na str. 4 wymienia przemówienie ujemne strony działalności Kół, a przedewszystkiem brak popierania celów Zarządu głównego: „uznając potrzebę samoistnej działalności Kół, zmusza statut Koła do udziału w ogólnej akcji Towarzystwa, którą Zarząd kieruje. Otóż niektóre Koła nie spełniają tego zadania, lub spełniają, jakby — z grzeczności. Jest to objaw zły, któremu, gdyby powtarzał się nadal, zaradzić potrzeba. Objaw ten pochodzi z dwóch powodów: Niektóre Koła pragną się zerwać do większej akcji, na co potrzeba dochodów większych; udają się po nie do Zarządu. Zarząd zaangażowany już przedtem do innej akcji, z bólem serca odmawia, a raczej odkłada na później. W Kole żal, a nawet może i oburzenie, wskutek których nie odsyła się statutem zagwarantowanych składek. Zarząd oczywiście ani nie może, ani nie chce się procesować, nie posiada bowiem egzekutywy. Cała jego egzekutywa spoczywa na poczuwaniu się do spełnienia obowiązku. Gdy to poczucie zniknie, Zarząd staje się bezsilny, a Towarzystwo ponosi uszczerbek i t. d. A drugi po-

\*) Powyższa kwota dotychczas nie została spłaconą Zarządowi głównemu.

wód tej niepunktualności, to pewna opieszałość administracyjna w ściąganiu wkładek rocznych od członków. Ściągnięcie większych zaległości u członków przedstawia większe trudności, a pociąga za sobą najczęściej ubytek członków“. Nareszcie omawia braki w załatwianiu korespondencji przez Koła i w zestawieniu ich sprawozdań, co jest objawem pewnej niekarność, która na dobre nigdy wyjść nie może.

Komisya dla rozpatrzenia sprawozdania w dniu 22 maja 1899 (referent p. Bieganowski) uważa posadę stałego lustratora za rzecz konieczną (str. 10). Proponuje, by sprawozdanie zamykać z rokiem kalendarzowym, by podawać w sprawozdaniu dokładne dochody i rozchody Kół, jakoteż budżet na rok następny.

W dyskusyi p. Urbanowicz krytykuje wielką centralizacyę Towarzystwa, bo najważniejsze sprawy należą do Zarządu głównego, a nie do Walnego Zgromadzenia; Zarząd główny wydaje za dużo na szkoły, nie natomiast na czytelnie i wypożyczalnie, które są ważniejsze. Krytykuje martwość, anemię Kół. 12,000 ludzi mogłoby bez porównania więcej zrobić.

P. Łukaszewski odpiera zarzut zbytnej centralizacyi, owszem sądzi, że Zarząd główny ma za mało egzekutywy; nie podziela zdania p. Urbanowicza co do ważności szkół, a czytelnie; naszym celem przede wszystkim są szkoły, jesteśmy Towarzystwem „Szkoły ludowej“ i z tego powodu Zarząd główny słusznie na nie zwraca największą uwagę.

P. Moskwa jest przeciwko ustanowieniu lustratora, gdyż nagana ze strony lustratora tylko Koła zniechęciłyby mogła.

P. Bieganowski przyznaje, że komisya sprawę tę zbyła za krótko. Lustracye są potrzebne; wiadomo z doświadczenia, że Koła przed lustracyą zawsze najwięcej robią.

P. Bobrowski popiera sprawę lustracyi; sądzi, że wykłady i czytelnie są ważniejsze, niż szkoły, bo kto nie umie czytać, może się nauczyć przez słuchanie.

P. Bartoszewicz zaznacza, że najważniejsze sprawy powinny należeć do Zarządu głównego, który sprawy zna lepiej, a nie do Walnego Zgromadzenia, składającego się co roku z innych, przypadkowo razem się gromadzących ludzi. Zarząd główny nie daje na czytelnie, bo czynią to Koła. Podział na okręgi lustracyjne uważa z powodu braku jedności za niekorzystne; ważność lustracyi nie polega na naganach i pochwałach, lecz na dokładnych informacyach, dostarczanych Zarządowi głównemu, którego członkiem winien być lustrator.

Walne Zgromadzenie usuwa sprawę lustratora z porządku dziennego i przekazuje ją Zarządowi głównemu.

Wnioski Koła Borysławskiego:

dokładne podawanie w sprawozdaniu Towarzystwa co rok liczby członków z d. 31 grudnia odpowiedniego roku sprawozdawczego;

utrzymywanie płatnego urzędnika do prowadzenia korespondencji z Kołami celem utrzymania porządku i sprężystości w wewnętrznej organizacyi;

jakoteż poprzednią dyskusyą spowodowane wnioski przekazuje Walne Zgromadzenie Zarządowi głównemu.

Sprawozdanie Zarządu głównego za 1899 r. zwraca uwagę na różne wydatki Kół pośrednio tylko z celami Towarzystwa związane (ubrania, zapomogi dla dziatwy szkolnej i t. p.), które powinny pozostawić instytucyom czysto filantropijnym, gdyż Towarzystwo powinno obecnie mieć już wytknięty plan akcyi: „zmniejszenie ilości analfabetów w kraju, lub „rozwój oświaty pozaszkolnej“ i kierując się hasłem „w łączności siła“, wzywa Zarząd główny do wspólnej akcyi (str. 55), która nie wyklucza dodatkowych czynności Kół w ich miejscowościach, natomiast korzystając z organizacyi Towarzystwa, nie należy rozpraszać sił na

różne drobiazgi. Na Walnem zgromadzeniu nie drobiazgi administracyjne powinny być przedmiotem obrad, lecz wspólna akcja i porozumienie się.

Na Walnem Zgromadzeniu w d. 16 lipca 1900 r. (Sprawozdanie za 1900 r. str. 4) p. Urbanowicz w dyskusyi nad funduszami Towarzystwa znów zwraca uwagę, że w Towarzystwie mało jest ludzi, którzyby gorliwie i świadomie pracowali nad oświatą ludu; robi Zarząd główny i 3 lub 4 Koła; reszta Kół nie robi nic, a nawet nie bardzo zdaje sobie sprawę z celów i zadań Towarzystwa, dowodem marnowanie pieniędzy na chusteczki i trzewiczki dla dziatwy szkolnej.

P. Mroczyński stawia rezolucyę: Walne Zgromadzenie wyraża swe niezadowolenie tym Kołom, które pomimo wezwań ze strony Zarządu głównego sprawozdań nie nadesłały, ani wogóle nie dały znaku życia. Rezolucya ta zostaje przyjętą.

Zarząd główny skarży się znowu na apatyę i suchotniczą działalność Kół (str. 35).

Walne Zgromadzenie zażądało zorganizowania szkoły polskiej w Morawskiej Ostrawie i założenia tam dwu bezpłatnych wypożyczalni.

Zarząd główny na posiedzeniu 8 listopada 1901 r. powziął zasadnicze postanowienia co do sprawy tej szkoły: wydać odezwę do publiczności polskiej celem poruszenia ofiarności na ten cel i t. p. Że rezultat nie odpowiedział oczekiwaniom, tego dowodem znaczny niedobór przy szkole w Morawskiej Ostrawie (Sprawozdanie za 1901 r., str. 5).

W roku 1901 Zarząd główny celem uregulowania stosunku do Kół, szczególnie co do kwestyi pieniężnych wobec ogromnych zaległości, postanowił jeszcze w listopadzie wysłać specjalnego lustratora, który miał zbadać stronę kasową i majątkową wszystkich Kół bez wyjątku, jakoteż przyczyny złego stanu, o ileby zachodziła tego potrzeba (str. 6).

Przeznaczony do tego buchalter nie mógł atoli ze względów manipulacyjnych wyjechać. Zarząd główny przekazuje jednak sprawę tę jako jedną z pierwszych trosk nowemu Zarządowi głównemu.

Rada Nadzorcza w sprawozdaniu za 1901 r. ostro krytykuje Koła, które są nieproduktywnym ciężarem dla Zarządu głównego (str. 59) i wyraża życzenie, aby obecny statut był zmieniony co do określenia stosunku Kół do Zarządu głównego, i aby Zarządowi głównemu przyznać większą egzekutywę. Na polecenie Rady Nadzorczej Zarząd główny zamyka budżet równowagą, bez niedoboru, aby nie narażać majątku Towarzystwa na niebezpieczeństwo (str. 60).

Walne zgromadzenie pod tem względem nie powzięło żadnych dotyczących uchwał.

Sprawozdanie za 1902 rok zaznacza (str. 4), że przeprowadzoną została lustracja kilkunastu Kół na Śląsku i w wschodniej Galicyi. Zarząd główny wychodzi po raz pierwszy ze stanowiska, że wzorowo i sprężysto działające biuro, jako organ wykonawczy Zarządu głównego, jest niezbędne tak w interesie samego Zarządu głównego, jak i Kół (str. 5).

Rada Nadzorcza zajmuje się bardzo gorliwie przeprowadzeniem organizacyi biurowej i zwraca w swem sprawozdaniu specjalną uwagę Kołom na szczególny obowiązek, aby w bieżącym roku z powodu niedoboru zasilaly możliwie jak największemi kwotami Zarząd główny (str. 6), inaczej bowiem najlepsze jego chęci i największy jego zapał dla pracy oświatowej rozbije się i osłabnie. Rada Nadzorcza wysłała delegata dla zaprowadzenia centralnej buchalteryi, kontrolującej działalność wszystkich Kół.

Walne Zgromadzenie mimo niedoboru nie zajmuje się bliżej sprawą stosunku Kół do Zarządu głównego.





Tablica I.

Dochody Zarządu głównego

od 1892 do 1902 r.

Wydatki Zarządu głównego

Table with 38 columns: Rok, Fundacje i na kapitał zakładowy, Na utrzymanie i budowę szkół, Z darów, Z wkładek, Z odczytów, Z odsetek, Z przedsiębiorstw, Z pożyczek, Razem, Na utrzymanie i budowę szkół, Subwencje, nagrody, zapomogi, Na cele inne, Na administrację, lustrację, urządzenie, odczytów, Na odsetki, Na inwentarz, Na przedsiębiorstwa, Na upłatę pożyczek i kapitał zakładowy, Razem, Ilość (szkół, kół, sprawozdań, wprobieraniach), Koszta administracji na Koło.

Tablica II.

Dochody Kół miejscowych

od 1892 do 1902 r.

Wydatki Kół miejscowych

Table with 32 columns: Rok, Fundacje i na kapitał zakładowy, Na utrzymanie i budowę szkół, Z darów, Z wkładek, Z odczytów, Z odsetek, Z przedsiębiorstw i wydawnictw, Pożyczki na książki i druki, Razem, Na utrzymanie i budowę szkół, Subwencje, nagrody, zapomogi, Na cele inne, Na administrację, lustrację, urządzenie, odczytów i t. p., Do Zarządu głównego z wkładek i składki, Na inwentarz, Na przedsiębiorstwa, Uplatę pożyczek, księżki, druki i t. p., Razem, Sprawozdań Kół, Koszta administracji na Koło.

Tablica III.

Dochody Towarzystwa Szkoły Ludowej

od 1892 do 1902 r.

Wydatki Towarzystwa Szkoły Ludowej

Table with 32 columns: Rok, Fundacje i na kapitał zakładowy, Na utrzymanie i budowę szkół, Z darów, Z wkładek, Z odczytów, Z odsetek, Z przedsiębiorstw, Z pożyczek, Razem, Na utrzymanie i budowę szkół, Subwencje, nagrody, zapomogi, Na cele inne, Na administrację, Na odsetki, Na inwentarz, Na przedsiębiorstwa, Na upłatę pożyczek i kapitał zakładowy, Razem.





**Statystyka Kół miejscowych.**  
**Tabela porównawcza dochodów Kół z kwotami przesłanymi przez nie do Zarządu głównego.**

Rok	1893	1894	1895	1896	1897	1898	1899	1900	1901	1902
Ilość członków . . . . .	4.854	5.832	5.907	5.899	6.097	6.318	6.706	7.671	7.827	10.667
Ilość Kół . . . . .	33	53	55	55	61	61	73	76	87	116
Przeciętna ilość członków na Koło	147	110	108	98	100	103	92	101	91	92
Ilość Kół wykazujących dochody	25	47	47	47	51	34	43	44	52	78
Dochody Kół ze saldem w koronach	28.626	34.056	42.219	74	60.901	46	46.868	50.253	59.604	60.281
Przeciętny dochód na Koło . . . . .	1.143	725	898	1.398	1.194	?	1.089	1.142	1.146	771
Przeciętny dochód na członka	5	84	7	12	9	?	6	6	7	5
Odprowadzone kwoty do Zarz. gł.	15.878	7.251	16.703	70	30.254	31	10.494	9.281	8.468	12.041
Przeciętnie na Koło . . . . .	481	137	304	329	496	135	144	122	97	104
Przeciętnie na członka . . . . .	3	1	2	3	4	1	1	1	1	1
W procentach dochodu . . . . .	55%	21%	40%	28%	49%	?	22%	18%	14%	20%

**Powyższe cyfry w obliczeniu procentowym wobec roku 1893.**

Ilość członków . . . . .	100%	+20%	+22%	+11%	+25%	+30%	+38%	+58%	+61%	+120%
Ilość Kół . . . . .	100%	+60%	+67%	+67%	+85%	+121%	+130%	+130%	+164%	+251%
Ilość członków na Koło . . . . .	100%	-26%	-26%	-33%	-30%	-38%	-38%	-33%	-38%	-38%
Dochody Kół . . . . .	100%	+19%	+48%	+30%	+113%	+64%	+76%	+108%	+108%	+110%
Przeciętne dochody na Koło	100%	-37%	-22%	+22%	+5%	?	-5%	-7%	-7%	-41%
Przeciętne dochody na członka	100%	-1%	+21%	+108%	+60%	?	+11%	+80%	+80%	-4%
Zasiłki do Zarządu głównego . . . . .	100%	-5%	+6%	+14%	+90%	-48%	-34%	-46%	-75%	-2%
Przeciętnie na Koło . . . . .	100%	-70%	-33%	-30%	+10%	-70%	-68%	-79%	-90%	-78%
Przeciętnie na członka . . . . .	100%	-62%	-13%	+2%	+51%	-60%	-68%	-67%	-85%	-66%
W procentach dochodu części . . . . .	1	2/5	4/5	1/2	1	?	2/5	1/3	1/4	1/5









